

Marcin Zabawa

(Uniwersytet Śląski, Katowice,  
e-mail: marcin.zabawa@us.edu.pl)  
ORCID: 0000-0001-6035-7982

## **ROZCZAROWAĆ SIĘ, LAST MINUTE, SZPIEG, DYSKONT – NOWE NEOSEMANTYZMY W POLSzczyźNIE**

### **1. WPROWADZENIE**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie kilku wybranych neosemantyzmów w polszczyźnie (zarówno takich, które powstały w wyniku wewnętrznego rozwoju polszczyźny, bez pośrednictwa modelu obcego, jak i takich, w wypadku których prawdopodobnym wzorem była angielszczyzna<sup>1</sup>). Jest on zatem kontynuacją artykułów mojego autorstwa skupiających się na opisie najnowszych innowacji semantycznych, opublikowanych w „Poradniku Językowym” i „Języku Polskim” (ostatni artykuł omawianego cyklu został opublikowany w „Poradniku Językowym” 2019, z. 7) [Zabawa 2019].

Tworzenie neologizmów znaczeniowych jest, jak pisze A. Markowski [2018], częstym sposobem powiększania zasobu leksykalnego języka polskiego.<sup>2</sup> Językoznawca dodaje, że jest to „jeden z podstawowych procesów rozwoju języka, obserwowany w całej jego historii” [Markowski 2018, 188]. Neosemantyzacja nie jest zatem zjawiskiem nowym; tym niemniej, jak się wydaje, w ostatnich latach obserwujemy gwałtowny przyrost nowych znaczeń, zarówno motywowanych wpływami obcymi, jak i bez takiego modelu (zob. też artykuły S. Dubisza [2018] i K. Ożoga [2018]). Wynika to z rozwoju technologii (i konieczności nazwania nowych urządzeń, funkcji itp.), globalizacji (także w znaczeniu globalizacji kulturowej: Polacy mają obec-

---

<sup>1</sup> Warto zauważyć, że odróżnianie jednych od drugich nie zawsze jest sprawą łatwą. Co do zasady, jak pisze A. Markowski [2018, 187], zapożyczenia semantyczne pojawiają się częściej w wypadku wyrazów genetycznie obcych (tj. zapożyczonych dawniej) niż słów rodzimych. W odróżnianiu takim pomocne są także różnego rodzaju kryteria [Zabawa 2015], ale nawet one nie dają pewności. Badacz nierzadko jest zatem zmuszony obracać się w kręgu hipotez i czasem sformułowanie ostatecznych wniosków nie jest możliwe. Tak jest też i w wypadku niektórych wyrazów omawianych w niniejszym artykule (np. *dyskont*).

<sup>2</sup> W odróżnieniu od neologizmów słotwórczych tutaj dochodzi jedynie do powstawania nowych znaczeń, nie zaś do czysto ilościowego powiększania zasobu jednostek leksykalnych.

nie dostęp, dzięki takim serwisom internetowym jak np. Netflix, do dużej bazy amerykańskich filmów i seriali<sup>3</sup>), swoistej modzie na angielskość, czy bardziej amerykańskość, nadal silnie obecnej w pewnych kręgach, a także rosnącej znajomości języka angielskiego wśród Polaków.

Artykuł niniejszy przedstawia następujące neosemantyzmy: *rozczarować się* (także *rozczarować [kogoś]* i *rozczarowanie*), *last minute*, *szpieg* oraz *dyskont*.

## 2. OPIS WYBRANYCH NEOSEMANTYZMÓW

### 2.1. *Rozczarować się*

*Książk.* stracić złudzenia w stosunku do kogoś, zawieść się na kimś, na czymś, doznać zawodu, rozczarowania [USJP].

Doznać przykrego uczucia wywołanego tym, że zdarzenia potoczyły się nie tak, jak dana osoba oczekiwała [WSJP].

Obecnie słowo to jest stosunkowo często używane w języku potocznym w znaczeniu przeciwnym do tradycyjnego. Używane jest ono, zwykle w połączeniu ze słowami *mile*, *przyjemnie* itp., w znaczeniu ‘przekonać się, że sytuacja (przedmiot, osoba itp.) okazała się lepsza niż się spodziewaliśmy’. Można zatem sparafrazować definicję podaną przez WSJP i zdefiniować omawiane znaczenie jako ‘doznać przyjemnego uczucia wywołanego tym, że zdarzenia potoczyły się lepiej, niż dana osoba oczekiwała’.

Omawiane znaczenie pojawia się głównie w języku potocznym (np. w codziennych rozmowach czy na blogach lub forach internetowych). Co jednak ciekawsze, jak wykazuje kwerenda w NKJP, można znaleźć takie przykłady użycia również w tekstach prasowych, a nawet – choć rzadko – w literaturze. Przykłady omawianego znaczenia, wynotowane z NKJP, znajdują się poniżej:<sup>4</sup>

Kochani Czytelnicy  
dzięki konkursowi „Co bym zrobił, gdyby został wojewodą...” jeszcze lepiej Was poznaliśmy. I jak zwykle miło nas rozczarowaliście. Niemal we wszystkich pracach przeważa się Wasza troska o innych [Gazeta dla dzieci, „Gazeta Poznańska” 2001].

<sup>3</sup> Co więcej, takie filmy i seriale są tłumaczone na język polski (podobna uwaga dotyczy gier komputerowych), co także sprzyja tworzeniu i rozprzestrzenianiu się nowych znaczeń; często powstają w ten sposób internacjonalizmy semantyczne (więcej informacji na temat internacjonalizmów semantycznych można znaleźć w artykule autorstwa A. Markowskiego [2004]; o globalizacji i internacjonalizacji leksyki polszczyzny pisze także S. Dubisz [2019]).

<sup>4</sup> W przywoływanych cytatach (w całym artykule) poprawiono oczywiste usterki o charakterze interpunkcyjnym (np. niepotrzebny odstęp przed przecinkiem czy kropką) i ortograficznym, a także uzupełniono brakujące znaki diakrytyczne. Nie wprowadzono jednak żadnych innych zmian.

Ubiegły rok w gminie Myślenice większość mieszkańców ocenia jako udany. Mimo że wiele inwestycji czy projektów skazywano na niepowodzenie, sceptycy musieli się miło rozczarować [*Poprawić ofertę turystyczną*, „Gazeta Krakowska” 2005].

Druga bramka była zasługą pary Michael Owen – Steven Gerrard. Ten ostatni popisał się kapitalnym uderzeniem w tzw. krótki róg. Ci, którzy myśleli, że to koniec emocji, musieli się miło rozczarować [*Jak w kalejdoskopie*, „Dziennik Bałtycki” 2001].

Rzuciłeś światło na pewne aspekty wiersza, których jak dotąd nie zauważałam. Nadal mnie to zaskakuje i zadziwia. I zawstydzą przy okazji bo kilka minut temu zważyłam, że się doczekam. Hm jak miło czasem jest się rozczarować:) [Usenet – pl.hum. poezja 1999].

Myślała, że jego mieszkanie będzie wyglądało podobnie jak strój po starciu z kelnerami, ale przyjemnie się rozczarowała. Było tam naprawdę czysto i schludnie [Witold Horwath, *Ultra Montana*, Wydawnictwo W.A.B. 2005].

Podobne rozszerzenie użycia zaszło w wypadku słowa *rozczarowanie* oraz konstrukcji *rozczarować (kogoś)*:

W tym wypadku zasadniczym problemem był dla mnie farsz – czy użyto do niego do cna wygotowanej na wywar wołowej pregi? Jednak spotkało mnie miłe *rozczarowanie* – w pulchne naleśnikowe ciasto zawinięto pyszną, soczystą wołowinę, której delikatność smaku mogłaby być tematem średniowiecznej „Pieśni o krokocie” [*Klub srebrnego widelca*, „Tygodnik Podhalański” 1999].

Liczę, że Małgosia będzie stanowiła autentyczną trybunę ludzi niepełnosprawnych. Jako polityk bardzo miło mnie rozczarowała, uczy się błyskawicznie [*Chodzi o zrozumienie*, „Trybuna” 2006].

Trudno tutaj spekulować o przyczynach pojawienia się nowego użycia, tym bardziej, że istnieją przecież konstrukcje znacznie lepiej oddające tę samą treść, np. *zostać miło zaskoczonym*. Z normatywnego punktu widzenia rozszerzenie to wydaje się zatem zupełnie nieuzasadnione i niezbyt potrzebne z punktu widzenia potrzeb komunikacyjnych.

## 2.2. Last minute

O ofercie turystycznej lub bilecie lotniczym: sprzedawany na krótko przed terminem realizacji po obniżonej cenie [WSWO, również SZA].

Konstrukcja ta, będąca przykładem zjawiska tzw. przełączania kodów (jest to dosłownie przytoczona fraza angielska, używana w polszczyźnie w formie nieodmiennej),<sup>5</sup> jest używana, jak wskazuje definicja zaczerp-

---

<sup>5</sup> Rozróżnienie pomiędzy zapożyczeniem właściwym nieprzyswojonym (ang. *unassimilated loanword*) a zjawiskiem przełączania kodów (ang. *code switching*) jest trudne do uchwycenia i przeprowadzane w różny sposób przez poszczególnych językoznawców zajmujących się teorią zapożyczeń. Pod uwagę brana jest m.in. częstotliwość pojawiania się danej konstrukcji. Konstrukcja *last minute* jest, z jednej strony, dość często spotykana w polszczyźnie (choć w tradycyjnym

nięta ze słownika wyrazów obcych, w kontekście biur podróży i linii lotniczych.<sup>6</sup>

Ostatnio omawiana konstrukcja rozszerza swój zakres użycia i jest używana już poza swoim pierwotnym kontekstem: pojawia się bowiem na stronach internetowych sklepów oferujących różnego rodzaju towary, często niemające nic wspólnego z podróżami czy urlopem. Określenie *last minute* dotyczy tutaj najczęściej ostatniego momentu, kiedy możemy skorzystać z korzystnej obniżki ceny, por. następujące przykłady wynotowane z Internetu:

Last minute

Zestaw sztućców 24 szt. FLAMES połysk

Koniec promocji za: 2 dni 10 godzin 21 minut [<https://gerlach.pl>].<sup>7</sup>

Prezenty last minute do -60% [<https://www.smyk.com>].

Legia Warszawa Fan Store

-20% -30% -40% Last Minute

Promocja trwa w dniach 20-24 grudnia [<https://sklep.legia.com>].

Last minute

Setki laptopów w przekreślonych cenach [<https://www.swiat-laptopow.pl>].

W niektórych kontekstach konstrukcja *last minute* oznacza nie tyle ostatni moment, gdy możemy skorzystać z obniżki ceny, ile ostatni moment na zakup np. prezentów świątecznych, por. następujące przykłady:

Strona Główna > Promocje > Last Minute

Dla tych, którzy... nie zdążyli wcześniej

Prezenty na ostatnią chwilę.

Mamy to! [<https://www.komputronik.pl>].

Prezenty LAST MINUTE [<https://sklep.mentalway.pl>].

Kraków. Zakupy last minute. Przedświąteczne szaleństwo w sklepach i korki na drogach [<https://gazetakrakowska.pl>].

Prezenty last minute. Poradnik, dzięki któremu upominki na święta z pewnością dotrą na czas!

Za 14 dni święta, a Ty nadal nie masz prezentów dla bliskich? Oto lista sprawdzonych sposobów na prezenty LAST MINUTE! Dzięki naszym skutecznym poradom Twoja

---

ujęciu jej zakres użycia jest dość wąski); z drugiej jednak strony, nie została ona uwzględniona w słownikach języka polskiego (np. USJP czy WSJP), co wskazuje, że nie jest traktowana na równi z zapożyczeniami właściwymi.

<sup>6</sup> Na marginesie warto zauważyć, że ostatnio pojawiła się również konstrukcja *first minute*, na określenie oferty turystycznej sprzedawanej na długo przed terminem realizacji, często z dodatkowym upustem czy innymi udogodnieniami, np. pokojem wyższej klasy.

<sup>7</sup> Podaję tutaj (i przy kolejnych przykładach) jedynie adresy stron głównych. Data dostępu do wszystkich stron wymienionych w artykule: grudzień 2019 / / styczeń 2020.

paczka bez problemu dotrze do Ciebie na czas... albo do bliskiej Ci osoby! [<https://www.sendit.pl>].

Zakupy last minute? Gdzie i do której można zrobić świąteczne sprawunki? [<https://szczecin.wyborcza.pl>].

Rozszerzenie użycia nastąpiło tutaj najprawdopodobniej już na gruncie polszczyzny, poprzez przejęcie chwytliwego określenia *last minute* przez inne branże handlowe. Warto jednak dodać, że angielskie określenie *last minute* jest znacznie pojemniejsze znaczeniowo, por. definicje podane przez słownik oksfordzki *Lexico*: omawiana konstrukcja w użyciu rzeczownikowym jest definiowana jako „the latest possible time before an event”, a w użyciu przymiotnikowym jako „done or occurring at the latest possible time before an event” [LEX]. Angielszczyzna mogła zatem, jak się wydaje, wpłynąć na rozprzestrzenianie się procesu rozszerzenia użycia.

### 2.3. Szpieg

1. Osoba zdobywająca i przekazująca organom władzy obcego państwa wiadomości będące tajemnicą państwową lub wojskową; agent obcego wywiadu; 2. *pot.* osoba, która obserwuje kogoś lub jakieś środowisko i donosi, np. policji, o tym, co ten ktoś robi lub co się dzieje w tym środowisku; szpicel, kapuś, donosiciel, konfident [USJP].

1. Ten, kto zdobywa i przekazuje władzom obcego państwa tajemnice państwowe lub wojskowe; 2. ten, kto obserwuje kogoś, a następnie donosi na niego [WSJP].

Oprócz definicji przedstawionych wyżej USJP uwzględniła dodatkowo konstrukcję *szpieg gospodarczy / przemysłowy*, klasyfikowaną jako urzędowa, definiowaną jako „osoba zdobywająca i przekazująca zleceńodawcy wiadomości dotyczące obserwowanej firmy”.

Jak widać, według definicji słownikowych przytoczonych wyżej, słowo *szpieg* może odnosić się jedynie do osoby przekazującej innym określone informacje. Obecnie wyraz ten jest często używany, w połączeniu z komputerami, smartfonami i innymi tego typu urządzeniami, na określenie oprogramowania, którego celem jest zbieranie pewnych informacji (bez wiedzy i zgody osoby, której te informacje dotyczą), a następnie przekazywanie ich autorowi lub użytkownikowi owego oprogramowania.

Słowo *szpieg* powstało najprawdopodobniej w wyniku derywacji słowotwórczej: konstrukcjami wyjściowymi były terminy *oprogramowanie szpiegujące / szpiegowskie* lub *programy szpiegujące / szpiegowskie*, które z kolei są kalkami niedokładnymi angielskiego *spyware* [zob. też Zabawa 2017, 248–249]. Wyraz *szpieg* nie jest zatem typowym zapożyczeniem semantycznym, lecz raczej przypadkiem homonimii (w stosunku do słowa *szpieg* oznaczającego osobę).<sup>8</sup>

<sup>8</sup> Stwierdzenie to może naturalnie budzić pewne wątpliwości, jako że bliskość semantyczna wyrazów *szpieg I* ‘osoba zdobywająca pewne informacje’ i *szpieg II* ‘program komputerowy wykradający pewne informacje’ jest na tyle

Co jednak najciekawsze, wyraz *szpieg* w swoim nowym znaczeniu ma bardzo szeroki zakres znaczeniowy i, co za tym idzie, wiele odcieni znaczeniowych. Najczęściej jest używany w odniesieniu do programu zbierającego dane o internaucie, jak np. wpisywanych przez niego hasłach:

Jak możesz przechytryć szpiegów

Producenci oprogramowania szpiegowskiego posługują się kilkoma trickami, aby ukryć obecność szpiega w systemie. Pomimo tego maskowania nie jesteście bezbronni: Komputer Świat pokaże, jak wykryć szpiegów [<https://www.komputerswiat.pl>].

Omawiany wyraz może być jednak również używany na określenie programu mającego bardziej błahę zastosowania, por. przykład poniżej:

Szpieg GG to bardzo przydatny program, który umożliwia nam w prosty sposób sprawdzić czy ktoś się ukrywa przed nami na Gadu-Gadu (ma status niewidoczny). Wystarczy jedynie zarejestrować nowy numer Gadu-Gadu, uzupełnić odpowiednie pola, a następnie dodać numery, które chcemy sprawdzić czy mają status „Niewidoczny” [<https://www.pobieralnia.org>].

Warto zatem podkreślić, że określenie *szpieg* nie jest do końca jednoznaczne, tzn. bardzo różny jest charakter czy zakres informacji wykradanych przez taki program, por. inne przykłady zastosowania konstrukcji *szpieg GG* (i jego wariantów, np. *szpieg na gadu gadu*):

Szpieg w Gadu-Gadu

Pewien pracownik w godzinach pracy rozmawia sobie na Gadu-Gadu. Próbuje napisać jakiś programik albo nakładkę, która będzie sprawdzać kiedy pracownik korzysta z GG. Może to być jakiś programik podczepiany pod gg.exe albo coś w tym rodzaju [<https://4programmers.net>].

Szpieg na gadu gadu

Szukam pomocy w sprawie takiej że na mojej żony gg jakiś frajer zaczyna pisać jakieś farmazony i zaczyna mnie to denerwować i to poważnie mam nr gg oczywiście koleś żadnych danych publicznych nie wypisał z info mam jego IP ale na googlach nie mogę zlokalizować. A chciałbym wiedzieć kto to jest bo zna naszych za dużo informacji zresztą kogo by to bawiło. Proszę o pomoc jak mogę znaleźć człowieka bo zmiana gg nic nie da jak ma jej gg pomocy jakiś program najchętniej jakiegoś szpiega albo cos POMOCY [<https://www.forumpc.pl>].

---

duża, że być może trzeba mówić tutaj bardziej o polisemii niż homonimii. Polisemia częściej powstaje jednak w wypadku zapożyczenia semantycznego lub rodzimej neosemantyzacji, a *szpieg* w swoim nowym znaczeniu, jak już zaznaczono wyżej, nie jest typowym zapożyczeniem semantycznym (w angielszczyźnie program szpiegujący nie jest określany jako *spy*, lecz *spyware*). Jest to jeden z wypadków, gdy badacz obraca się bardziej w kręgu hipotez (szerszy opis tego typu problemów można znaleźć w artykule H. Jadackiej [2001], a także innym artykule mojego autorstwa [Zabawa 2015, 310]).

Gadu-Gadu... Szpieg???

Czy wiecie może czy istnieje taka możliwość aby ktoś z zewnątrz, znając mój numer gg, mógł – przy pomocy jakiegoś ciekawego programu – czytać moje archiwum? [<https://vitalia.pl>].

Ten szpieg śledzi rozmowy przez Skype i GG

Ekspertsi przechwycili program szpiegujący, który śledzi i rejestruje rozmowy prowadzone za pośrednictwem popularnych komunikatorów – od Skype, przez GG, AQQ, Spik, aż po GoogleTalk [<https://www.chip.pl>].

Jak widać z przytoczonych wyżej przykładów, omawiane słowo może mieć nie tylko różne odcienie znaczeniowe (podobnie jak *szpieg* odnoszący się do osoby), ale również jego składnia nie jest w pełni ustalona i istnieje tutaj bardzo duża wariantywność, por. *szpieg Gadu-Gadu*, *szpieg na Gadu-Gadu*, *szpieg w Gadu-Gadu* itp. Występują również konstrukcje typu *szpieg* + rzeczownik w dopełniaczu, w których mamy do czynienia z rzeczownikiem doprecyzującym, jaka część komputera jest szpiegowana, a zatem – pośrednio – jakiego typu informacje są wykradane i przekazywane dalej. Chodzi tutaj przede wszystkim o konstrukcję *szpieg klawiatury*,<sup>9</sup> por. następujący przykład:

Jak działa szpieg klawiatury?

Jest to odpowiedni program komputerowy, który został stworzony z myślą o przechwytywaniu informacji na temat klawiszy wciskanych przez użytkownika danego urządzenia (komputera) [<https://www.keylogger-szpieg.pl>].

Słowo *szpieg* może być także używane metonimicznie nie tyle na określenie samego programu wykradającego różnego rodzaju informacje, ile nośnika zawierającego takie oprogramowanie:

Niewinnie wyglądający pendrive może być niezłym szpiegiem. Różne firmy dostarczają na nich oprogramowanie szpiegujące (koszt od 500 do nawet 2 tys. zł). Wystarczy wsunąć na kilka sekund pendrive'a do komputera osoby, którą chcecie śledzić. Na jego np. laptopie instaluje się niewidoczny dla programów antywirusowych software, który wysyła na wskazany serwer wszystko: co szpiegowany człowiek pisał na komputerze, na jakie strony wchodził, z kim się łączył przez czaty i komunikatory i co w nich pisał [<https://www.fakt.pl/>].

Podobnemu metaforycznemu rozszerzeniu znaczeniowemu uległy także wyrazy jak czasownik *szpiegować* oraz przymiotnik *szpiegowski* (a także *antyszpiegowski*).

---

<sup>9</sup> Konstrukcja ta jest najpewniej kalką-ekwiwalentem (ang. *loan creation*) angielskiego *keylogger*.

## 2.4. Dyskont

1. Sklep samoobsługowy oferujący ograniczony wybór towarów w niskich cenach;
2. różnica między niższą ceną sprzedaży a wyższą ceną nominalną [WSJP].

Duży sklep sprzedający towary po obniżonych cenach [WSWO, SZA].

Jak informuje nas WSJP, słowo to w swoim pierwszym znaczeniu jest anglicyzmem leksykalnym (ang. *discount store*); znaczenie to pojawiło się jednak najprawdopodobniej stosunkowo niedawno, na co wskazuje brak słowa w USJP,<sup>10,\*</sup> a także brak wystąpień słowa w omawianym znaczeniu w NKJP w tekstach sprzed 1999 roku.

Jak pośrednio informuje nas WSJP, słowo to oznacza przede wszystkim sklep oferujący produkty spożywcze. Informacja ta nie jest co prawda zawarta w samej definicji, ale wyraźnie wskazują na to podawane przez słownik typowe połączenia (kolokaty), także te wskazujące konkretne nazwy sklepów: *dyskont Aldi, Biedronka, Plus...; spożywczy; artykuły żywnościowe, jedzenie w dyskontach*.<sup>11</sup> Informację tę potwierdza również wyszukiwarka Google: po wpisaniu słowa *dyskont* pierwsze wyświetlane teksty dotyczą sklepów spożywczych (na co wskazują również towarzyszące im zdjęcia).

Obecnie słowo to rozszerzyło swój zakres użycia i jest używane na określenie różnego rodzaju sklepów, niekoniecznie wpisujących się w słownikowe definicje przytoczone wyżej. Jest używane np. w odniesieniu do księgarni internetowej:

Witamy w dyskoncie książkowym Aros!

Aros to pierwszy w Polsce internetowy dyskont książkowy, oferujący swoim Klientom bardzo szeroki asortyment książek w możliwie najniższych cenach. Naszym celem jest zapewnienie wysokiej jakości obsługi połączonej z atrakcyjną ofertą cenową, szybka realizacją zamówień i dostawą pod wskazany adres profesjonalnymi firmami kurierskimi oraz możliwością odbioru paczek z Paczkomatów Inpost (...)

Zawsze jesteśmy otwarci na opinie i uwagi naszych Klientów dotyczące funkcjonowania dyskontu Aros. Jeżeli chcesz nam pomóc, aby Twój dyskont książkowy Aros był jeszcze lepszy – napisz [<https://aros.pl>].

<sup>10</sup> Nie jest to naturalnie krytyką USJP, lecz raczej podkreśleniem faktu, że słowo w omawianym znaczeniu jest nowością w polszczyźnie.

\* Jest natomiast hasło **dyskont, discount** w najnowszym *Wielkim słowniku języka polskiego PWN* pod red. nauk. S. Dubisza [Warszawa 2018, t. I, s. 782] – Red.

<sup>11</sup> Co ciekawe, słownik podaje również takie połączenia jak *mały, niewielki dyskont*, co stoi niejako w sprzeczności z definicją podaną w innych słownikach [WSWO, SZA; zob. wyżej], które definiują słowo jako „duży sklep” (pomijam tutaj naturalnie nieostrość i relatywność określeń typu *duży czy mały*). Najprawdopodobniej doszło zatem do pewnej subtelnej zmiany znaczeniowej omawianego słowa: o ile dawniej określane były w ten sposób sklepy duże, o tyle dzisiaj niekoniecznie (sklepy duże to dziś raczej hipermarkety).



Wiele osób pyta mnie, gdzie kupuję tanie książki i skąd biorę te wszystkie literackie perełki? W każdym razie jestem przekonany, że moja lista księgarń internetowych, dyskontów książkowych<sup>12</sup>, antykwariatów i innych fascynujących miejsc okaże się przydatna i zainspiruje niejedną osobę do własnych książkowych odkryć [<https://okruchy.pl>].

Inne ciekawe użycia omawianego słowa odnoszą się do różnego rodzaju stacjonarnych sklepów i punktów usługowych, np. stacji benzynowych, sklepów z odzieżą, artykułami gospodarstwa domowego itp.:

#### Dyskonty paliwowe

Pierwsza stacja paliw pod marką Dyskont Paliwowy<sup>13</sup> rozpoczęła swą działalność w Zgorzelcu w 2013 roku. Nowa na rynku formuła sprzedaży paliw zaproponowana przez Citronex od samego początku spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem, nie tylko ze strony kierowców (...)

Niskie ceny paliw, ale zawsze najwyższej jakości, to między innymi efekt dużej skali bezpośrednich zakupów od producentów paliw. Cała flota Citronex Trans Logistic, czyli ponad 250 zestawów przemierza drogi Europy na naszym paliwie! (...)

Świecący szyld Market nad wejściem do sklepu Dyskontu Paliwowego to gwarancja, że robiąc zakupy Klienci mogą wybierać z tysięcy artykułów. Doświadczenia zebrane w trakcie zarządzania kilkoma sklepami Carrefour Express pozwalają nam na proponowanie szeregu produktów w dyskontowych cenach [<https://dyskontpaliwowy.pl>].

#### Dyskont odzieżowy Tania Odzież

Największa, polska sieć dyskontów odzieżowych Tania Odzież zajmuje się sprzedażą hurtową i detaliczną wysokiej jakości odzieży używanej z Anglii, Szkocji i Irlandii [<https://dyskontodziezowy.com>].

#### Dyskont Odzieżowy Sosnowiec [<https://www.facebook.com>].

Jesteśmy europejską siecią dyskontów, oferującą odzież dla całej rodziny i produkty dla domu w najniższych cenach. W Polsce rozwijamy się dynamicznie od kilkunastu lat. Staliśmy się najpopularniejszym sprzedawcą odzieży dziecięcej oraz wiodącym dostawcą artykułów dekoracyjnych [<https://pepco.pl>].

Sukces firmy KiK Textilien Non-Food GmbH opiera się na realizacji własnego modelu biznesowego: Discount Tekstylny<sup>14</sup> [<https://www.kik.pl>].

Słowo to pojawia się także w tekstach internautów (tj. nie na oficjalnych stronach firm), gdzie również, jak się wydaje, podstawową konotacją słowa jest niska cena, por. następujący przykład:

---

<sup>12</sup> Z treści artykułu wynika (choć nie jest to powiedziane wprost), że jedyną różnicą pomiędzy internetowym dyskontem książkowym a księgarnią internetową jest fakt, iż ten pierwszy oferuje nieco niższe ceny.

<sup>13</sup> Określenie *dyskont paliwowy* wydaje się zatem funkcjonować jako (dość nietypowa) nazwa własna.

<sup>14</sup> Zwraca uwagę zupełnie niepotrzebne, wręcz pretensjonalne, użycie angielskiej ortografii (*discount*).

Czy znacie jakieś dyskonty elektroniczne<sup>15</sup> w których można kupić dobry, markowy i nowy laptop za kilkaset złotych lub możliwie najtaniej a jeśli nie to może jakieś hurtownie [<https://zapytaj.onet.pl>].

Jak zatem widać, główną cechą dyskontów jest niska cena (naturalnie niska cena może być jedynie hasłem reklamowym). Co jednak ciekawe, twórcy czasem wydają się uważać, że słowo *dyskont* samo w sobie nie kojarzy się w wystarczający sposób z niskimi cenami i konieczne jest podkreślenie tego w wyraźniejszy sposób (*Dyskont odzieżowy Tania Odzież*). Podkreślane są również takie cechy jak zaopatrywanie się bezpośrednio u producentów lub samodzielne importowanie towaru z zagranicy (brak pośredników), co jednak sprowadza się również do niskiej ceny, a także wysoka jakość produktów, bycie wiodącym sprzedawcą danej grupy towarów, popularność wśród klientów itp. Co ciekawe, dyskont (w rozszerzonym znaczeniu) nie musi być sklepem spożywczym i zupełnie nie kojarzy się z ograniczonym wyborem towarów. Wręcz przeciwnie, twórcy np. dyskontu paliwowego podkreślają na swojej stronie internetowej, że oprócz zatankowania samochodu można zrobić u nich zakupy (polecają zwłaszcza świeże banany i pomidory – artykuły niekojarzące się raczej ze stacją benzynową), napić się świeżo wyciskanego soku czy zjeść świeżo przyrządzoną pizzę. Tego typu zakres usług zupełnie nie pasuje do słownikowego opisu omawianego słowa.

Rozszerzenie znaczenia omawianego wyrazu pojawiło się być może pod wpływem angielszczyzny. Angielska konstrukcja *discount store* jest bowiem definiowana przez słowniki w bardzo ogólny sposób, por. np. definicję w słowniku oksfordzkim *Lexico* („A shop that sells goods at less than the normal retail price”); podane zaś przez słownik przykłady (odnoszące się do takich towarów jak np. rękawiczki, zabawki, kolorowa kreda, odtwarzacze płyt CD czy kwiaty) sugerują, że określenie to może odnosić się do sklepu oferującego niemal dowolny typ towarów.

### 3. PODSUMOWANIE

W ostatnich latach, jak pisze wielu badaczy (zob. bibliografię na końcu artykułu), można zaobserwować w polszczyźnie gwałtowny przyrost liczby neosemantyzmów, zarówno rodzimych, jak i tych motywowanych wpływami obcymi, przede wszystkim angielszczyzną. Czynniki, które wpływają na ich pojawianie się (takie jak np. globalizacja czy rozwój technologii, zob. 1), nie zanikną, a wręcz przeciwnie – w przyszłości będą

<sup>15</sup> Co ciekawe, konstrukcja *dyskont elektroniczny* nie jest jednoznaczna: może oznaczać sklep z tanimi urządzeniami elektronicznymi (jak w przykładzie powyżej), ale może także odnosić się do sklepu internetowego, por. „Dyskont elektroniczny online. Zakupy online z dostawą szybko i wygodnie” [<http://www.clickcollect.pl>].

najprawdopodobniej coraz silniej się zaznaczać, a w efekcie liczba innowacji semantycznych będzie zapewne nadal bardzo szybko przyrastać. Koniecznym jest zatem stałe prowadzenie badań w tym zakresie.

Warto w tym miejscu nakreślić krótki komentarz normatywny. Ocena innowacji semantycznych jako całości nie jest możliwa; jest to trudne nawet w wypadku zapożyczeń właściwych, gdy stosuje się przede wszystkim kryterium wystarczalności, co powiązane jest z ustaleniem, czy zapożyczenie ma swój rodzimy odpowiednik czy też nie. Nawet jednak wtedy sprawa nie jest jednoznaczna i taki automatyzm w ich ocenianiu budzi kontrowersje [zob. monografię autorstwa M. Bańki i innych [2016, 171–173] czy artykuł B. Dunaja i M. Mycawki [2017]. Jeszcze bardziej skomplikowana sytuacja rysuje się w wypadku innowacji semantycznych. Ocenie tutaj, jak się wydaje, powinna podlegać przede wszystkim przejrzystość semantyczna nowego znaczenia; jednak fakt, czy istnieje inny rodzimy odpowiednik również powinien być brany pod uwagę (z zastrzeżeniem, że nie może to być jedyne kryterium). I tak nowe znaczenie słowa *rozzarować się* wydaje się niepotrzebne nie tylko ze względu na istnienie dobrych odpowiedników (typu *mile się zdziwić*, zob. opis słowa wyżej), ale i zderzenie z dotychczasowym znaczeniem. Nowe użycia wyrazów *dyskont* czy *last minute* pojawiają się przede wszystkim ze względów reklamowych (co zapewne zdaniem właścicieli firm zwiększy sprzedaż ich towarów czy usług, choć wydaje się to dyskusyjną tezą), a nie ze względu na rzeczywiste potrzeby komunikacyjne. Konstrukcje te można zatem ocenić raczej niezbyt aprobująco. Innym przykładem jest *szpieg* – słowo to w swoim nowym znaczeniu jest znacznie krótsze od dotychczasowych konstrukcji (typu *program szpiegowski*), a jego znaczenie nie nastęrcza problemów interpretacyjnych (i to pomimo faktu, że występuje w wielu odcieniach znaczeniowych). Można zatem, jak się wydaje, je zaaprobować.

### Skróty nazw słowników

- LEX – Słownik oksfordzki *Lexico*, 2019, <https://www.lexico.com/> [dostęp: styczeń 2020].
- SZA – E. Mańczak-Wohlfeld (red.), 2010, *Słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie*, Warszawa.
- USJP – S. Dubisz (red. nauk.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- WSJP – P. Źmigrodzki, 2020, *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl> [dostęp: styczeń 2020].
- WSWO – M. Bańko (red.), 2003, *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa.

**Bibliografia**

- M. Bańko, D. Svobodová, J. Rączaszek-Leonardi, M. Tatjewski, 2016, *Nie całym obce. Zapożyczenia wyrazowe w języku polskim i czeskim*, Warszawa.
- S. Dubisz, 2018, *Sytuacja języka polskiego w minionym stuleciu (1918–2018)*, „Poradnik Językowy” z. 8, s. 7–25.
- S. Dubisz, 2019, *Periodyzacja najnowszych dziejów polszczyzny (1939–2019)*, „Poradnik Językowy” z. 10, s. 9–18.
- B. Dunaj, M. Mycałka, 2017, *O potrzebnych i niepotrzebnych zapożyczeniach z języka angielskiego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” z. 12, s. 67–80.
- H. Jadacka, 2001, *Neosemantyzacja w perspektywie polisemii i homonimii (przyczynek leksykologiczno-leksykograficzny)*, „Prace Filologiczne” z. XLVI, s. 217–221.
- A. Markowski, 2004, *O pojęciu i typach internacjonalizmów semantycznych*, „Poradnik Językowy” z. 2, s. 39–50.
- A. Markowski, 2018, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne* (nowe wydanie), Warszawa.
- K. Ożóg, 2018, *Najnowsze zmiany w polszczyźnie (na podstawie obserwacji Stanisława Dubisza i innych badaczy)*, „Poradnik Językowy” z. 4, s. 28–41.
- M. Zabawa, 2015, *O trudnościach w badaniu zapożyczeń semantycznych i kalk frazeologicznych*, „Język Polski” XCV, z. 4, s. 306–315.
- M. Zabawa, 2017, *English semantic loans, loan translations, and loan renditions in informal Polish of computer users*, Katowice.
- M. Zabawa, 2019, *Kalendarz adwentowy, waniliowy, beta, alfa – o nowych neosemantyzmach w polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 95–105.